WWF Polska
ul. Wiśniowa 38
02-520 Warszawa

www.wwf.pl

tel. +48 22 849 8469
+48 22 848 7364
+48 22 848 7592
+48 22 848 7593
fax +48 22 646 3672

WWF *for a living planet*®

Nowy Dyrektor Generalny WWF International

5 grudnia 2005 pięćdziesięcioletni Amerykanin James P. Leape oficjalnie objął stanowisko Dyrektora Generalnego WWF International. Będzie kierował jedną z największych niezależnych organizacji zajmujących się ochroną przyrody z 4 400 pracownikami i biurami w ponad 100 krajach.

James Leape pracuje w organizacjach związanych z ochroną przyrody od ponad 25 lat. Swoją karierę rozpoczął jako prawnik ds. środowiskowych, prowadząc sprawy w Stanach Zjednoczonych, doradzając Programowi ds. Środowiska Narodów Zjednoczonych (UNEP) i współtworząc tekst prawa środowiskowego.

Do WWF-US dołączył w 1989 roku i jako Wiceprezes Zarządzający (Executive Vice President) przez dziesięć lat kierował programami ochrony przyrody w tym biurze. Ostatnie cztery lata spędził zarządzając Fundacją Davida i Lucile Packard, jednym z największych funduszy zajmujących się inicjatywami związanymi z ochroną przyrody i nauką.

Od zmian klimatu do załamania się rybołówstwa, wyzwania stojące przed ochroną przyrody nigdy wcześniej nie były bardziej pilne i istotne dla dobra ludzi na całym świecie. Z licznymi projektami i milionami ludzi wspierającymi działania fundacji, WWF to jedna z nielicznych organizacji, które ma szanse sprostać tym wyzwaniom – podkreśla James Leape. Leape obejmuje stanowisko Dyrektora Generalnego po dr. Claude Martinie, który zarządzał WWF przez ostatnie 12 lat i był w tym czasie pionierem nowego podejścia do ochrony przyrody, włączając w to politykę środowiskową zorientowaną na konkretne cele, współpracę z World Bank i stworzenie Sojuszu WWF i Banku Światowego ds. Ochrony Lasów, czy współpracę na szczeblu międzynarodowym z takim koncernami jak Lafarge, Nokia czy Canon. Dr Martin będzie nadal reprezentował WWF w licznych grupach konsultacyjnych wysokiego szczebla, takich jak np. Rada Chin, oraz pomagał w budowaniu sieci wolontariuszy wśród młodych ludzi zajmujących się ochroną przyrody. W ciągu 44 lat istnienia WWF osiągnęliśmy bardzo wiele, niestety postępująca degradacja środowiska naturalnego powoduje, że nadal bardzo dużo jest do zrobienia – powiedział Emeka Anyaoku, prezydent i przewodniczący Rady WWF International. Jestem przekonany, że pod przywództwem Jima Leape światowa sieć WWF będzie w stanie dobrze realizować swoją misję budowania przyszłości, w której ludzie żyć będą w harmonii z naturą. W najbliższym czasie James Leape będzie przewodził delegacji WWF podczas spotkania ministrów WTO w Hong Kongu, gdzie WWF – wspólnie z UNEP – będą gospodarzami spotkania dotyczącego subsydiów w rybołówstwie i lobbingu ws. zasad międzynarodowego handlu, które zapewnią zrównoważony rozwój.

Nowe kraje członkowskie UE a program NATURA 2000

Raport opublikowany przez WWF i partnerów pokazuje zarówno znaczące postępy, jak i pewne luki we wdrażaniu programu Natura 2000 w 10 nowych krajach Unii Europejskiej oraz w Rumunii, Bułgarii i Chorwacji.

Cieszą nas znaczące wysiłki, które zostały podjęte do tej pory przez nowe i przyszłe kraje członkowskie w zakresie wdrażania sieci Natura 2000, jednak nadal wzywamy rządy do wypełnienia powstałych luk – mówi Katarzyna Nowak z WWF Polska, kierownik projektu „Natura 2000". W zakresie wdrażania polityki Unii Europejskiej dotyczącej ochrony przyrody, nowe kraje członkowskie szybko doganiają swoich zachodnich sąsiadów, którzy rozpoczęli wdrażanie sieci Natura 2000 ponad dziesięć lat temu.

Wyznaczanie obszarów Natura 2000 w krajach członkowskich Unii Europejskiej ma być zakończone w przyszłym roku. Jednak, jak wskazuje raport, nie wszystkie kraje w sposób zadowalający wywiązały się z obowiązku wyznaczenia obszarów chronionych w ramach sieci Natura 2000. Propozycje poszczególnych rządów znacząco się różnią – od 35% obszaru Słowenii zgłoszonych do objęcia ochroną przez

sieć Natura 2000, do zaledwie 2,1 % dla Litwy. Szczególna uwaga powinna być skupiona na Cyprze, Litwie i Polsce, gdzie lista zgłoszonych obszarów nie uwzględnia wielu cennych przyrodniczo miejsc kwalifikujących się do ochrony. W Polsce trwają prace nad uzupełnieniem rządowej propozycji obszarów Natura 2000. Niestety, na razie nadal pomija się w niej kilka ważnych obszarów, tzw. „Shadow List" – propozycji optymalnej sieci Natura 2000 przedstawionej przez koalicję polskich organizacji pozarządowych koordynowanej przez WWF Polska. Szacunek kosztów wdrażania całego przedsięwzięcia w Polsce ma być gotowy w końcu tego roku, natomiast nadal toczą się prace nad opracowaniem metod monitorowania zarządzania obszarami N2000.

Powstanie sieci Natura 2000 ma przyczynić się do skutecznej ochrony najcenniejszych siedlisk przyrodniczych i gatunków Europy, jednakże praktyka pokazuje, że wciąż nie ma ostatecznego rozwiązania tak kluczowych kwestii, jak zapewnienie właściwego finansowania, stworzenie skutecznych procedur ocen oddziaływania planów i inwestycji na obszary N2000 oraz właściwych metod zarządzania, dostosowanych do specyfiki danego obszaru N2000.

W porównaniu z raportami WWF z poprzednich lat, daje się zauważyć postęp w dziedzinie promowania idei Natury 2000 przez instytucje związane z ochroną przyrody. Natura 2000 jest coraz rzadziej postrzegana jako zło konieczne, a poszczególne grupy społeczne starają się pogodzić swe własne interesy z wymogami ochronnymi obszarów N2000. Niebagatelną rolę w zmianie postaw odgrywają działania komunikacyjne: publikacje, spotkania, kampanie, które powinny być organizowane przez jednostki wdrażające ten system. W polskim Ministerstwie Środowiska wciąż jednak brak pieniędzy i zasobów ludzkich, aby stworzyć chociaż podstawową strategię komunikacyjną w tej kwestii.

Raport wykazał, że wiele obszarów N2000 jest zagrożonych przez planowane inwestycje. Sprawę pogarsza brak integracji zapisów odpowiednich dyrektyw unijnych z politykami sektorowymi w wielu krajach, w tym z polityką rozwoju regionalnego czy transportu.

To właśnie na terenie nowych i przyszłych krajów członkowskich znajduje się ogromna większość naturalnego bogactwa Europy, w tym 4/5 populacji niedźwiedzia i rysia, razem z ich największymi dzikimi siedliskami jak Puszcza Białowieska w Polsce, największy kontynentalny las pierwotny; Karpaty czy Delta Dunaju. Wspaniałe bogactwo naturalne tych krajów to ich ogromna przewaga. Jednak może mu zagrozić coraz większa presja ze strony inwestorów. Tymczasem właściwie wdrożony program Natura 2000 powinien zapewnić zrównoważony rozwój społeczno-ekonomiczny oraz ochronę najcenniejszych przyrodniczo obszarów, zarówno w starych, jak i nowych krajach członkowskich.

Raport dostępny jest pod adresem: www.wwf.pl/informacje/publikacje/natura/raportN2000.pdf

Dodatkowych informacji udziela:

Katarzyna Nowak – Kierownik projektu „Natura 2000", WWF Polska, tel. 0604 054 088, e-mail: knowak@wwf.pl

Agnieszka Sznyk – Specjalista ds. Komunikacji, WWF Polska, tel. 0692 452 118, e-mail: asznyk@wwf.pl

Warszawa, 14 listopada 2005

Lasy spuszczane w toalecie

Według raportu WWF, główni producenci papieru higienicznego nie oferują konsumentom wystarczającej ilości papieru toaletowego, chusteczek i ręczników papierowych wyprodukowanych z wykorzystaniem procesu recyklingu. Takie działanie w dużym stopniu przyczynia się do zbyt rozrzutnego wykorzystania zasobów leśnych, zagrożonych w skali światowej. WWF uważa, że firmy z tej branży, pozyskując drewno do swojej produkcji, powinny zachowywać się znacznie bardziej odpowiedzialnie.

Raport analizował praktyki pięciu największych europejskich producentów papierów higienicznych – Procter and Gamble, SCA, Kimberly Clark, Metsa Tissue i Georgia Pacific – które, w sumie, zaopatrują blisko 70% europejskiego rynku. Okazuje się, że większość produktów tych firm, dostarczanych gospodarstwom domowym w Europie, zawiera alarmująco niski poziom włókien powstałych w procesie recyklingu. W rezultacie, surowiec do produkcji jest pozyskiwany bezpośrednio z naturalnych lasów i plantacji z całego świata. Papieru toaletowego po użyciu nie można ponownie wykorzystać więc kończy jako odpad niemożliwy do ponownego wykorzystania – lepiej żeby był robiony z surowca wtórnego. Każdego roku 25 milionów drzew wycinanych jest jako surowiec do produkcji papierów higienicznych trafiających tylko na rynek europejski.

Rynek papierów higienicznych w Europie jest warty około 8,5 miliarda Euro rocznie i stanowi 26% światowej konsumpcji. Europejczyk zużywa średnio 13 kg papieru toaletowego rocznie, czyli około 57 rolek. W sumie wszyscy Europejczycy zużywają 22 miliardy rolek papieru toaletowego, czyli ilość która mogłaby opleść kulę ziemską 12 000 razy. Dla porównania, statystyczny Polak zużywa rocznie około 4 kg, czyli 18 rolek papieru toaletowego.

Każdego dnia 270 tysięcy drzew jest spłukiwanych w toalecie i kończy jako odpad niemożliwy do ponownego wykorzystania. Takie wykorzystanie lasu jest niedopuszczalnym marnotrawstwem – twierdzi Stefan Jakimiuk, kierownik projektu Białowieski Park Narodowy. Producenci muszą wykorzystywać więcej surowca z recyklingu w swoich produktach higienicznych, ponieważ oznacza to po prostu więcej drzew w lesie.

Papier toaletowy i ręczniki w biurach, szkołach i hotelach są w większości robione ze zrecyklingowanego włókna

i nie ma powodu, dla którego takie same produkty nie mają trafić do supermarketów i naszych domów, uważa WWF. Producenci twierdzą tymczasem, że to detaliści wymagają od nich produktów z nierecyklingowanych surowców i że tego właśnie chcą klienci.

Konieczne jest wykreowanie odpowiedzialnych zachowań konsumentów – mówi Jakimiuk. – To mit, że produkty powstałe z recyklingu są złej jakości. Jeśli można z nich korzystać w biurach, hotelach i szkołach, można również i w domu. Według WWF, koncerny powinny lepiej informować klientów o tym, że dany produkt powstał w procesie recyklingu. Niedopuszczalne jest również wprowadzanie konsumentów w błąd przez symbole recyklingu na opakowaniach papierów higienicznych, ponieważ często odnoszą się do samego opakowania, a nie jego zawartości. WWF zachęca także, aby sami konsumenci poszukiwali i pytali o produkty higieniczne z recyklingu.

Więcej informacji:

Raport znajduje się pod adresem www.panda.org/forests/tissue

WWF, aby zdobyć informacje, które nie są obecnie podawane do publicznej wiadomości, przez ponad rok prowadził rozmowy z pięcioma koncernami. Firmy te zostały porównane i ocenione według różnego rodzaju kryteriów, między innymi poziomu zrecyklingowanego włókna w wyrobach, źródła pozyskiwania drewna, publicznego raportowania i przejrzystości w zakresie zarówno zarządzenia odpadami i emisjami zanieczyszczeń do wody i powietrza, jak i źródeł pozyskiwania wody i energii. Chociaż WWF zauważył pewne postępy i chęć rozwiązania problemów, na które organizacja wskazywała podczas indywidualnych rozmów, nadal jest wiele do zrobienia w kierunku odpowiedzialnego wykorzystania światowych zasobów leśnych. W porównaniu z innymi firmami, liderem w rankingu sporządzonym przez WWF jest koncern SCA z 46% z wszystkich możliwych do zdobycia punktów, na drugim miejscu plasuje się Metsa Tissue – 35%, następnie Georgia Pacific – 32%, Procter&Gamble – 26% i Kimberly Clark – 24%.

Warszawa, 21 listopada 2005

Europa potrzebuje lepszego systemu handlu emisjami

Obniżenie emisji CO_2 w Europie do poziomu określonego w Protokole z Kioto wymaga lepszego systemu handlu uprawnieniami do emisji, twierdzi WWF, międzynarodowa organizacja ekologiczna.

Od 1 stycznia 2005 roku świat ma nowy rynek – odmienny od dotychczasowych rynków akcji i udziałów w spółkach. Ten rynek, to europejski system handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla, gdzie swoją cenę ma emitowane CO_2. Tym samym elektrownie i elektrociepłownie zaczynają częściowo ponosić opłaty związane z zanieczyszczeniem środowiska. Ale – co najważniejsze – system handlu emisjami powinien stworzyć sprzyjające warunki do przechodzenia na czystsze technologie, produkcję energii ze źródeł odnawialnych oraz większą efektywność energetyczną.

System handlu obejmuje ponad 12 000 elektrowni i instalacji przemysłowych w 25 krajach unijnych i dotyczy 46% emisji dwutlenku węgla w Europie. Każdy kraj członkowski przygotował plan rozdziału uprawnień do emisji CO_2 (tzw. KPRU), wyznaczający limity emisyjne dla poszczególnych instalacji w europejskich przedsiębiorstwach (plan określa, ile dwutlenku węgla dany zakład może wyemitować do atmosfery w ciągu pierwszego okresu handlu w latach 2005 – 2007). Aby zmieścić się w nałożonych limitach, firmy mogą ograniczyć produkcję, zastosować bardziej energoefektywne technologie, przejść z węgla na gaz ziemny, bądź po prostu dokupić uprawnienia emisyjne od innych zakładów. Liczba uprawnień przyznanych przez rządy i zaakceptowanych przez Komisję Europejską ma wpływ na cenę emitowanego CO_2. Im mniej dostępnych na rynku uprawnień, tym cena wyższa. Zatem taki system powinien dać potężny impuls do przechodzenia na bardziej energooszczędne technologie oraz odnawialne źródła energii.

Jednak, jak wynika z najnowszego raportu przygotowanego na zlecenie WWF, po blisko roku obowiązywania systemu handlu CO_2 Unia Europejska może nie wypełnić swoich celów związanych z ochroną klimatu, zapisanych w Protokole z Kioto, jeżeli w następnej fazie nie usprawni samego systemu. Raport ocenia europejski system handlu uprawnieniami do emisji (ETS) pod kątem możliwości redukcji przez UE emisji dwutlenku węgla o 8% do roku 2012, w oparciu o analizę sześciu krajowych planów rozdziału uprawnień do emisji. Brano pod uwagę Niemcy, Włochy, Polskę, Holandię, Hiszpanię i Wielką Brytanię, czyli kraje członkowskie reprezentujące 68% emisji europejskich objętych systemem handlu.

Raport wskazuje, że dwa podstawowe problemy, które mogą zagrozić osiągnięciu tego celu, to zbyt niskie limity emisyjne określone w narodowych planach większości krajów Unii i poważne wady strukturalne w samym systemie handlu. Wady strukturalne w krajowych planach, zidentyfikowane przez WWF, to różnice w sposobie traktowania sektorów (uprzywilejowanie

jednych w stosunku innych) oraz nierównomierne wysiłki podejmowane przez kraje członkowskie w dążeniu do osiągnięcia własnych celów emisyjnych. W większości planów sposób rozdziału uprawnień do emisji zniechęca do podejmowania inwestycji w czystsze czy bardziej efektywne technologie, przykładem jest tu np. brak premii za większą efektywność produkcji. Plany i metodologie rozdziału są zagmatwane i niejasne, związane jest to niejednokrotnie z niskim poziomem konsultacji społecznych i brakiem klarowności w ustalaniu limitu emisji w większości krajów. Jeżeli chodzi o Polskę, to nasz kraj nie ma nawet ostatecznie zatwierdzonego KPRU, a rząd nie podchodzi do spraw związanych z handlem emisjami w sposób priorytetowy. Polski plan został stworzony, zwłaszcza w odniesieniu do elektrowni zawodowych, według nie do końca jasnych zasad (oprócz puli bazowej, w odniesieniu do tych zakładów, były doliczane premie „wg uzgodnionego z zainteresowanymi klucza"). Publiczne konsultacje planu zostały ograniczone do jednego spotkania w 2004 roku, zorganizowanego przez Koalicję Klimatyczną, której WWF jest współzałożycielem.

Europejski system handlu uprawnieniami do emisji (ETS) ma decydujące znaczenie dla zapewnienia czystej energii dla przyszłych pokoleń i ograniczenia zmian klimatu. Niestety, obecnie w Unii Europejskiej emisje CO_2 zamiast maleć, rosną – mówi Wojciech Stępniewski, kierownik projektu „Klimat i energia". Europejski system handlu emisjami ma szansę stać się modelowym rozwiązaniem dla reszty świata, pod warunkiem wprowadzenia ostrzejszych limitów emisyjnych dla dwutlenku węgla i lepszych metod przydziału uprawnień do emisji CO_2. Takie zmiany powinny skłaniać producentów energii do odchodzenia od wysokoemisyjnych sposobów jej produkcji. Z raportu wynika, że jednym z najbardziej efektywnych środowiskowo sposobów rozdziału, motywującym do inwestycji w czystsze paliwa i wydajniejsze technologie, może być sposób rozdziału uprawnień poprzez aukcje, na których zainteresowane przedsiębiorstwa mogą dokupić brakujące uprawnienia. Obecnie kraje członkowskie zapewniają bezpłatny przydział poszczególnym instalacjom. WWF uważa, że, zgodnie z istniejącymi zapisami prawnymi, w kolejnej fazie handlu do 10% uprawnień powinno być rozdzielanych poprzez aukcje.

Limity emisyjne CO_2 na lata 2008 – 2012 powinny być bardziej rygorystyczne, tak, aby emisje z sektora energetycznego – największego światowego emitora CO_2 – zaczęły maleć. Sam system handlu musi być zharmonizowany we wszystkich krajach Unii oraz powinien być prostszy i bardziej zrozumiały. System handlu emisjami obejmuje 46% emisji CO_2 w Unii Europejskiej. Zatem rządy europejskie decydują o prawie połowie emisji europejskich w swoich planach rozdziału uprawnień w drugiej fazie handlu. WWF wzywa rządy państw członkowskich do wprowadzenia ostrzejszych pułapów emisyjnych, aby chronić środowisko i obywateli Europy przed skutkami zmian klimatycznych, dodaje Wojciech Stępniewski.

WWF powierzył wykonanie raportu konsorcjum konsultantów koordynowanych przez ILEX Energy Consulting (Wielka Brytania) oraz Öko-Institut (Niemcy). Raport ILEXu zatytułowany The environmental effectiveness of the EU ETS: Analysis of caps zapewnia niezależną analizę krajowych planów rozdziału uprawnień (KPRU) w następujących krajach UE: Niemcy, Włochy; Polska, Holandia, Hiszpania i Wielka Brytania. Raport ocenia ogólna liczbę przyznanych uprawnień przez poszczególne państwa. Raport Öko-Institut zatytułowany The environmental effectiveness and economic efficiency of the EU ETS: Structural aspects of the allocation ocenia sposób w jaki te uprawnienia były rozdzielone pomiędzy poszczególne instalacje. Raporty, streszczenia oraz zalecenia i obliczenia odnoszące się do drugiej fazy 2008 – 2012 znajdują się na anglojęzycznej stronie http://www.panda.org/powerswitch/etsreportsEuropejska Agencja ds. Środowiska (EEA) ocenia, że emisje CO_2 w "starej" UE-15 zwiększyły się o 3,4% w porównaniu z rokiem 1990. Pomiędzy rokiem 2002 a 2003 emisje w UE-15 zwiększyły się o 59 milionów ton CO_2, (1,8%). Kraje starej "piętnastki" mają obowiązujący cel ograniczenia emisji o 8% do roku 2012 w porównaniu z rokiem 1990. Ten cel może być osiągnięty jedynie poprzez wprowadzenie dodatkowych mechanizmów. Od stycznia 2005 roku system handlu emisjami przydziela limity emisji CO_2 instalacjom w poszczególnych sektorach gospodarczych. Instalacje przekraczające wyznaczone limity muszą zakupić uprawnienia od innych instalacji, które ich nie wykorzystały. Negocjacje w odniesieniu do pułapów emisyjnych na lata 2008 – 2012 właśnie się rozpoczęły.

System handlu emisjami jest jednym z kilku rozwiązań problemu jaki dotyka obecnie ludzkość: globalnego ocieplenia. W XX wieku średnia temperatura globu wzrosła o 0,6ęC, zaś średnia temperatura w Europie wzrosła o 0,95ęC. Skutki ocieplenia są coraz bardziej widoczne i częstsze w Europie: powodzie, gwałtowne burze, fale gorąca, susze. Główną przyczyną ocieplenia klimatu są kumulujące się w atmosferze gazy cieplarniane (GHG), zwłaszcza dwutlenek węgla (CO_2). CO_2 stanowi ponad 80% wszystkich emitowanych gazów szklarniowych. Sektor energetyczny jest odpowiedzialny globalnie za 37% emitowanego przez ludzkość CO_2, natomiast w samej Europie za 39% emisji CO_2.

Więcej informacji:

http://www.wwf.pl/klimat

i http://www.panda.org/powerswitch

<u>Więcej informacji:</u>

Wojciech Stępniewski, kierownik projektu „Klimat i energia", WWF Polska, tel. +48 22 8498469, kom. 0602 381 962, e-mail: wstepniewski@wwf.pl

Agnieszka Sznyk, Specjalista ds. Komunikacji, WWF Polska, tel. 0692 452 118, e-mail: asznyk@wwf.pl

Warszawa, 9 listopada 2005